

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Czwartek, dnia 3 grudnia 1914 r.

W O J N A.

Pierwsze nieporozumienie niemiecko-austrjackie o Polskę.

Pod takim nagłówkiem Piotrogrodzkie „Wiecz. Wr.“ podaje następującą wiadomość:

— Znany działacz społeczny polski, który wyrwał się z Krakowa przed oblężeniem, opowiada mało znany, lecz charakterystyczny fakt o pierwszym nieporozumieniu pomiędzy dworami austriackim a berlińskim z powodu sprawy polskiej na samym początku wojny.

— Rząd austriacki postanowił ze względów politycznych i wojskowych ogłosić przywrócenie Państwa Polskiego i koronować na króla polskiego jednego z książąt austriackich.

— Zamierzano mianować królem polskim arcyksięcia Karola Stefana, wielkiego polonofila i spokrewnionego z Polakami. Dawna jednak niechęć do Karola Stefana, zabitego następcy tronu austriackiego, arcyksięcia Franciszka Ferdynanda i nieprzychylny stosunek doń wiedeńskich sfer dworskich, zmusiły Franciszka Józefa do zaniechania tej kandydatury i wystawienia własnej.

— Zamierzano po zwycięstwie ogłosić i ukoronować na króla zjednoczonej Polski cesarza Franciszka Józefa.

— Wówczas nastąpił bardzo dziwny wypadek. Do namiestnika Galicji hr. Bobrzyńskiego („Wiecz. Wr.“ i jego „znany działacz polski“ nie wiedzą dotychczas, że namiestnikiem Galicji nie jest już oddawna Bobrzyński lecz Korytowski) przybyła z Berlina wysoko postawiona osobistość, ukrywająca się pod pseudonimem hr. Betuzi. Osobistość hr. Batuzi nie jest stwierdzona: jedni przypuszczali, że jest to następca tronu, inni, że specjalnymi względami Wilhelma II obdarzony dworak. „Poseł zaproponował namiestnikowi Galicji agitować w Galicji za ogłoszeniem i koronowaniem w Warszawie na króla polskiego albo jednego z Hohenzollernów, albo króla saskiego.

— Namiestnik oświadczył, że jako wierny poddany Franciszka Józefa, uważa za swój obowiązek zawiadomić o tem Wiedeń, co też zrobił.

— Spowodowało to — kończy informator „Wiecz. Wr.“ — pierwsze oziębiecie stosunków między Wiedniem a Berlinem na początku wojny, a polskie projekty sprzymierzeńców poszły w dwóch sprzecznych kierunkach.

Rosja i Japonia.

TOKJO, (TAP.). Prasa jaskrawo krytykuje dowody niektórych wojskowych co do konieczności powiększenia armji z powodu Rosji i podkreśla ich niechęć liczenia się ze stosunkami japońsko-rosyjskimi, które są równie dobre, jak anglo-japońskie. Jakikolwiek byłby wynik wojny europejskiej, stosunki przyjazne między Japonją a Rosją się nie zmieniają.

Wojna na morzach.

PIOTROGROD, (p.). Ze źródeł niemieckich donoszą, że po bitwie krążowników angielskich i niemieckich koło wybrzeży Chili, wiceadmirał, hrabia von Spee, wysłał krążownik „Leipzig“ i „Dresden“ w celu ścigania angielskiego krążownika pomocniczego „Otranto“, który uniknął zatopienia. Pościg ten jednak się nie udał, ponieważ krążowniki niemieckie radiotelegrafem były wezwane do powrotu. Admirał otrzymał wiadomość, że w pobliżu ukazała się eskadra japońska, złożona z 8 okrętów.

Z Limy otrzymano wiadomość, że chilijskie okręty szpitalne, wysłane w celu odszukania krążowników, które ucierpiały w bitwie z dnia 14 b. m., zwiedziły całe wybrzeże i powróciły, lecz nic nie znalazły.

Raport Frencha.

LONDYN (T. A. P.).—French w raporcie z d. 21 ub. m. o wydarzeniach we Flandrii daje jaskrawy obraz wielkiej bitwy pod Ypres i opisuje zawile operacje, związane z tranzlokacją jednej armji angielskiej od rz. Aisne do Flandrii.

Powodzenie operacji — pisze French — osiągnięto w znacznej mierze z powodu zgodności działań wojsk rosyjskich i angielskich. Oddaje on dalek idące uznanie belgom, walecznie pomagającym sprzymierzeńcom.

Sytuacja pod Ypres była groźna w d. 19 ub. m. Korpusy angielskie, mające przed sobą znacznie większe siły nieprzyjacielskie, musiały się rozciągnąć na szerszym froncie, niż pozwalała na to ich liczebność. Nieprzyjaciel otrzymał znaczne posiłki ze wschodu.

Zdawało się, że w takich warunkach bez posiłków nie będzie można oprzeć się atakowi, tembardziej, że tylko energiczny opór i zagrożenie skrzydłem nieprzyjacielskim zapobiedz mogło obojęteli skrzydeł sprzymierzeńców i ostłonić kanał i porty przed nieprzyjacielem.

Walki w Dixmuiden i Ypres.

LONDYN. Stwierdzono już, że Niemcy porzucili silne obwarowane pozycje nad rzeką Izera i wycofali swoje armaty do Dixmuiden.

Francuzi posunęli się zaczepnie na Ypres.

Wybuch min austriackich we Włoszech.

RZYM. Samokrzążące miny austriackie wyrzucone zostały przez przypływ morza na brzeg włoski pod Bari i eksplodowały gwałtownie.

Wybuchy pozabijały licznych mieszkańców. Opinia domaga się stanowczego działania Włoch.

Dziennikarze u Joffre'a.

PARYŻ, (TAP.) Specjalny korespondent agencji Havasa wraz z kilkoma innymi korespondentami paryskimi został przyjęty w głównej kwaterze przez Joffre'a. Generał — zdaniem korespondenta — nie się nie zmienił i czyni wrażenie siły fizycznej i moralnej. Wódz wyraża nadzieję, że dziennikarze obalą niewiarygodne doniesienia, jakie rozpowszechniają Niemcy i wyniosą z odwiedzin armji dobre wrażenie, Generał nie chciał przyjąć powinszowania z powodu odarzenia go medalem wojskowym i oświadczył: „Teraz ponad wszystko jest jedno: ratowanie ojczyzny“. Zaakcentowanie tych słów daje — zdaniem dziennikarzy — pewność, że Joffre istotnie wypełni to zadanie.

Niemiecka benzyna znieszczona.

LONDYN. Angielskim lotnikom powiodło się zniszczyć wielkie niemieckie składy benzyny, przeznaczonej dla aeroplanów działających na froncie Zachodnim.

Nowa armja indyjska.

LONDYN, (WAT.) Donoszą tu z Kalkuty, że w tych dniach będzie gotowa do wyjazdu na teren działań wojennych nowa armja indyjska w sile 50 tysięcy ludzi.

Inny ton wobec socjalistów w Belgji.

ROTTERDAM. Sprawia tu silne wrażenie wiadomość, że władze niemieckie, które daremnie starały się ująć sobie za pośrednictwem niemieckich socjalnych demokratów belgijską prasę socjalistyczną, nagle wydały rozkaz zawieszający wydawnictwo wszystkich pism socjalistycznych w Belgji.

Neutralność włoska.

RZYM. (WAT.) „Giornale d'Italia“ zapewnia, że wbrew odmiennym doniesieniom, stosunki między Austrią a Włochami nie przestają być zupełnie poprawne.

Zajęcie Valony przez Włochy nastąpiło w ścisłym porozumieniu z Austrią. Obecnie dyplomacja austriacka stara się przekonać Włochy, że powinny wyzyskać położenie swoje na Bałkanach i dążyć do porozumienia pomiędzy Bułgarią a Rumunią z jednej, a Grecją z drugiej strony. Dziennik austrofilski zastrzega się jednak, że nie znaczy to, aby Włochy zaangażowywać się miały czynnie do zatargu.

Włochy chcą pozostać neutralne i wytrwają niewątpliwie w tem postanowieniu.

Anglja i Watykan.

LONDYN, (WAT.). Dzienniki wyrażają się z wielkiem uznaniem o postanowieniu rządu mianowania pełnomocnika angielskiego przy Watykanie. „Westminster Gazette“ pisze, że krok ten ma na celu w pierwszym rzędzie osłabienie wpływow austriacko-niemieckich przy Stolicy Świętej. Rząd uważał ponadto za konieczne uczynić to ze względu na obywateli

katolickich w Irlandji, która w wojnie obecnej złożyła nowy dowód lojalności.

Walki o kanał Suezki.

BUKARESZT. (WAT.) Komunikat tureckiego sztabu donosi, że wojska tureckie zbliżyły się do kanału Suezkiego.

O bitwie, stoczonej z wojskami angielskimi, broniącymi kanału, komunikat pisze tylko, że nieprzyjaciel poniósł w niej poważne straty.

Turcja zadziera z Ameryką.

RZYM. (WAT.) „Tribuna“ donosi, o nowym zatargu dyplomatycznym pomiędzy Turcją a Stanami Zjednoczonymi. Porta w poszukiwaniu stacji radio-telegrafu dokonać miała rewizji w gmachu kolegium amerykańskiego bez pozwolenia posła Stanów Zjednoczonych.

Jeńcy we Lwowie.

LWOW „Słowo Polskie“ podaje. Wczoraj i onegdaj przyprowadzono do Lwowa znaczniejsze grupy jeńców austriackich, zabranych do niewoli głównie w Karpatach. Przykro być patrzeć na biednych, żołnierzy, niezaopatrzonych w ciepłą odzież i obuwie; sznurowane buty podarte już całkowicie, piasek wiałrem podszty Opowiadali oni, iż 18 godzin stali na pozycji wśród silnego mrozu, nie otrzymawszy ciepłej strawy; o jakiegokolwiek walce mowy być nie mogło, gdyż zupełnie skostniały im ręce, tak że nie mogli ująć i podnieść karabinu oddziałowi rosyjskiemu oddali się bez wystrachu. O podobnych wypadkach przemarnięcia wśród żołnierzy armji austriackiej słychać coraz częściej.

Sprawa prasowa.

PIOTROGROD, (T. A. P.) Izba sądowa zatwierdziła wyrok sądu okręgowego w sprawie redaktora „Herolda“ Papira, skazanego na 6 miesięcy więzienia na postawie paragr. 1034 k. k. za artykuł „Włodzimierz Mikołajowicz Kokowcow nie taki, jak inni ministrowie“.

Wojska japońskie w Europie.

Jak donosi „Piotrogrodzki Kurjer“, rząd japoński zaproponował mocarstwu trójporozumienia przewiezenie pewnego kontyngentu swych wojsk pieszych na europejski teatr wojny.

Rząd rosyjski, podziękowawszy za tę propozycję, kategorycznie zrzekł się tego. Od Anglików i Francuzów odpowiedź dotychczas nie nadeszła.

Wedle pogłosek, w razie odmowy sprzymierzeńców Rosji, Japonia zamierza wysłać armję pomocniczą na teatr serbskich działań wojennych.

„Namiestnik Warszawy“ w niewoli.

W tych dnach, jak pisze „Warsz Dniewn.“ na stację Oref, przywieziono do niewoli generała niemieckiego, koniuszego króla saskiego.

